

Sygn. akt VI K 1012/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy VI Wydział Karny w Świdnicy w składzie:

Przewodniczący SSR Marzena Rusin - Gielniewska

Protokolant Anna Pawlik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy Renaty Adamkiewicz

po rozpoznaniu w dniach 15 października 2013 roku, 16 grudnia 2013 roku, 24 stycznia 2014 roku, 23 czerwca 2014 roku sprawy karnej

I. P. (1) urodzonego (...) w D.,

syna E. i M. z domu R.

Z. P. (1) urodzonego (...) w Ś.,

syna L. i T. z domu D.

K. P. (1) urodzonego (...) w Ś.,

syna J. i I. z domu Z.

oskarżonych o to, że:

w dniu 22 czerwca 2004r. w Ś., woj. (...), wspólnie i w porozumieniu z B. D. (1) działając w celu osiągnięcia korzyści niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez udzielenie K. P. (1) pożyczki bankowej w wysokości 5 900 złotych za pomocą wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd w ten sposób, iż K. P. (1) przedłożył - za pośrednictwem I. P. (1) prowadzącego Biuro (...) - uprzednio podrobione przez B. D. (1) zaświadczenie o zatrudnieniu K. P. (1) w firmie (...) A. K. (1), które to zaświadczenie I. P. (1) wiedząc, iż jest podrobione przekazał do banku, w wyniku czego doszło do zawarcia umowy kredytowej nr (...) i otrzymania pożyczki przez K. P. (1), który uzyskane w ten sposób pieniądze w wysokości 500 złotych przekazał I. P. (1), a w wysokości 2200 złotych B. D. (1) i Z. P. (1), czym w/w spowodowali straty w wysokości 5900 złotych na szkodę Banku (...) S.A.,

tj. o czyn z art 286 § 1 kk i art. 297 § 1 kk i art 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

I. oskarżonych I. P. (1), K. P. (1), Z. P. (1) uznaje za winnych tego, że w dniu 22 czerwca 2004 roku w Ś., woj. (...), wspólnie i w porozumieniu z ustaloną inną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadzili Bank (...) S.A. w K. w błąd co do sytuacji majątkowej K. P. (1), przedkładając w tym celu jako autentyczny podrobiony przez inną osobę dokument w postaci zaświadczenia o zarobkach K. P. (1) z 4 czerwca 2004 roku, czym doprowadzili pokrzywdzony bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez zawarcie z K. P. (1) umowy pożyczki na kwotę 6860,47 zł tj. popełnienia występku z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza karę po 7(siedem) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonych I. P. (1), K. P. (1), Z. P. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby lat 2(dwa),

III. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu K. P. (1) okres zatrzymania od dnia 9 września 2004 roku do 10 września 2004 roku,

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. K. (2) kwotę 1756,44 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu K. P. (1) z urzędu,

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat Z. K. kwotę 1756,44 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu Z. P. (1) z urzędu

VI. na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

VI K 1012/10

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 423 § 1a ograniczono zakres uzasadnienia do oskarżonego I. P. (1).

Oskarżony I. P. (1) w czerwcu 2004 roku prowadził działalność gospodarczą w postaci pośrednictwa usług kredytowych pod nazwą Biura (...) w Ś. przy ul. (...).

W czerwcu 2004 roku w Ś. oskarżony K. P. spotkał B. D. (2) pseudonim (...) i oskarżonego Z. P. (1) pseudonim (...). B. D. (2) zaproponował oskarżonemu K. P. (1) wzięcie pożyczki. K. P. odpowiedział, że nigdzie nie pracuje i nie ma zaświadczenia o zatrudnieniu, na co B. D. odpowiedział, że wszystko da się załatwić.

Dnia 7 czerwca 2004 roku oskarżony P. ponownie spotkał B. D. i oskarżonego Z. P. (1). Podczas rozmowy B. D. ponowił propozycję pożyczki. Wówczas oskarżony K. P. (1) zgodził się.

Oskarżony K. P. wraz z żoną G. P., B. D. i Z. P. poszli do mieszkania tego ostatniego w Ś. przy ul. (...). Tam B. D. (2) wypisał zaświadczenie o zarobkach w zakresie miejscowości i daty wystawienia, danych osobowych, adresu, danych o dowodzie osobistym, nip, stanowisku, wynagrodzeniu K. P. (1). B. D. (2) złożył również podpis w miejscu dla osoby „upoważnionej do wystawienia zaświadczenia” oraz opieczetował pieczętą firmową USŁUGI (...) A. K. (1) (...)-(...) Ś. ul. (...) tel. (...) NIP (...).

W tym czasie oskarżony K. P. (1) nie był nigdzie zatrudniony, nie miał żadnych stałych dochodów, a A. K. (1) nie prowadził działalności gospodarczej.

.Numer telefonu (...), wskazany na pieczęcie w zaświadczeniu o zarobkach K. P., należał od czerwca 2004 roku do P. T. (1). P. T. (1) znał Z. P. (1).

dowód

wyjaśnienia oskarżonego K. P. (1) k. 31-32,37-38,100-101,102- 103, 104-105, 170-171,184-185,234,470,492

opinia biegłego P. W. z 30 maja 2014 r.

wniosek kredytowy k.49 koperta

zeznania świadka A. K. (1) k. 53

zeznania świadka Z. T. k.116,516

protokół oględzin k. 111-113

Z zaświadczeniem o zarobkach oskarżony K. P. (1) udał się do pośrednictwa kredytowego prowadzonego przez oskarżony I. P. (1). W czasie składania dokumentacji kredytowej oskarżony I. P. (1) zapytał K. P., czy wie że dokument

o zatrudnieniu jest fałszywy i czy decyduje się na pobranie kredytu. Gdy K. P. potwierdził, to oskarżony I. P. powiedział do niego, żeby nie bał się, bo wszystko będzie w porządku, gdyż „oni” biorą wszystko na siebie. Nie wyjaśnił przy tym kim są „oni”.

W trakcie składania dokumentacji oskarżony I. P. (1) zatelefonował z numeru (...) w celu weryfikacji zaświadczenia o zarobkach K. P.. Nie wykonał jednak telefonu pod numer wskazany na pieczętce w zaświadczeniu o zatrudnieniu (...). Wykonał natomiast połączenie na numer (...) należący do B. D. (1)

W czerwcu 2004 roku oskarżony I. P. (1) wielokrotnie telefonował do B. D. (1). Również B. D. (1) telefonował do I. P. (1).

Także w czerwcu 2004 roku oskarżony Z. P. (1) telefonował do oskarżonego I. P. (1).

Po złożeniu wniosku kredytowego oskarżony K. P. wielokrotnie przychodził do biura oskarżonego I. P., z pytaniem kiedy otrzyma pożyczkę. Podczas jednej z takich wizyt podchodząc do biura zauważył że oskarżeni I. P. oraz Z. P. stoją z B. D. i rozmawiają. Wtedy zrozumiał, że wszyscy się znają.

Dnia 22 czerwca 2004 roku, gdy K. P. ponownie pojawił się w biurze oskarżonego I. P., ten poinformował go, że może iść odebrać kredyt, a za załatwienie sprawy ma mu dać 500 zł, inaczej zagroził pobiciem.

Dnia 22 czerwca 2004 roku K. P. (1) zawarł z Bankiem (...) SA w K. umowę pożyczki na kwotę 6860,47 zł.

Gdy wychodził z Banku z gotówką, podszedł do niego I. P.. Oskarżony K. P. dał mu 500 zł. Następnie K. P. spotkał B. D. i dał mu około 2200 zł. Z tych pieniędzy D. miał rozliczyć się z oskarżonym Z. P..

dowód

wyjaśnienia oskarżonego K. P. (1) k. 31-32,37-38,100-101,102- 103, 104-105, 170-171,184-185,234,470

wyjaśnienia oskarżonego I. P. k.72-73,102,106,107,183,234,469,492

billingi rozmów telefonicznych k.133

umowa pożyczki k.49 koperta

W opinii sądowo-psychologicznej z 2 stycznia 2014r., biegły psycholog stwierdził że intelekt oskarżonego K. P. (1) mieści się w granicach normy osobniczej na poziomie przeciętnej. Nie ujawnia skłonności do kłamstwa – jego prawdomówność i skłonność do przedstawiania się w nadmiernie korzystnym świetle nie odbiega od normy. Nie stwierdzono objawów zespołu amnestycznego, jak również masywnych zaburzeń pamięci długotrwałej, tym niemniej ze względu na znaczny upływ czasu od inkryminowanego czynu nastąpiło naturalne z punktu widzenia psychofizjologii pamięci zblednięcie wspomnień.

dowód

opinia psychologiczna k.501-504

Oskarżony I. P. (1) w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Wyjaśnił, że zna oskarżonego K. P. (1) i B. D. (1). Zaprzeczył, aby znał Z. P. (1). Przyznał, że w czerwcu 2004 r. sporządził dla K. P. dokumentację kredytową, którą przekazał pośrednictwu kredytowemu prowadzonego przez M. P.. Osobiście pozytywnie zweryfikował miejsce zatrudnienia K. P. telefonując pod numer telefonu wskazany na pieczętce. W czasie oczekiwania na przyznany kredyt oskarżony K. P. wielokrotnie z żoną przychodzili do niego i pytali, czy został im przyznany kredyt. Oskarżony zarzucił, że jest pomawiany przez K. P. za to, że w przeszłości pobił go oraz za to, że ostrzegł P., że jak kredytu nie będzie spłacał to osobiście zajmie się windykacją. Następnie oskarżony zaprzeczył by wcześniej znał K. P..

dowód

wyjaśnienia oskarżonego I. P.. 72-73, 102,106,107,183,234,469

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwala stwierdzić, że zarówno sprawstwo, jak i wina oskarżonego I. P. (1) w zakresie zarzucanego czynu nie budzi wątpliwości.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego rysowały się dwie wersje zdarzenia z udziałem oskarżonych i B. D. (1) wzajemnie się wykluczające.

Pierwsza z nich oparta jest na wyjaśnieniach I. P. (1) złożonych w postępowaniu przygotowawczym i na rozprawie.

Według tej wersji oskarżony w czerwcu 2004 r. sporządził dla K. P. dokumentację kredytową. Osobiście pozytywnie zweryfikował miejsce zatrudnienia K. P. telefonując pod numer telefonu wskazany na pieczęcie. W czasie oczekiwania na przyznany kredyt oskarżony K. P. wielokrotnie z żoną przychodzili do niego i pytali, czy został im przyznany kredyt.

Druga z wersji wynika z wyjaśnień oskarżonego K. P. (4), częściowo wyjaśnień I. P., billingów rozmów telefonicznych, opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, zeznań świadków A. K., P. T. i jej przebieg Sąd przedstawił w ustaleniach faktycznych na wstępie uzasadnienia.

Sąd, po ocenie obu wersji, opowiedział się za wersją niekorzystną dla oskarżonego.

Przyjmując ustalenia faktyczne Sąd oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego K. P. i uznał je w pełni za wiarygodne.

Sąd podziela wnioski opinii sądowo-psychologicznej dot. tego oskarżonego, gdyż opinia została sporządzona przez uprawnionego biegłego, z wymaganymi kwalifikacjami z psychologii.

W ocenie Sądu, powołane wyżej okoliczności przemawiają za tym, aby zeznaniom w/w przydać przymiot wiarygodności.

Oskarżony K. P. konsekwentnie na każdym z etapów postępowania potwierdzał, że było spotkanie z oskarżonym I. P. (1) podczas którego doszło do sporządzenia wniosku o pożyczkę. Podczas sporządzania wniosku oskarżony P., potwierdził że zaświadczenie o zatrudnieniu jest fałszywe i uspokoił K. P., żeby nie martwił się tym, bo „oni” wszystkim się zajmą. Z treści wyjaśnień wynika, że oskarżony I. P. był znajomym Z. D. i Z. P. (1), co potwierdzają bilingi z rozmów telefonicznych między nimi. To właśnie ci ostatni zaproponowali K. P. staranie o pożyczkę. B. D. sfalszował zaświadczenie o zarobkach, z którym skierowali niepracującego P. do pośrednictwa usług kredytowych prowadzonego przez I. P..

Oskarżony K. P. przedstawiła system w jakim doszło do powstania fałszywego zaświadczenia o zatrudnieniu, sporządzenia wniosku o pożyczkę, jak przychodził do oskarżonego I. P. (1) dowiadywać się o to, czy zostanie udzielona mu pożyczka. Te ostatnie okoliczności oskarżony P. potwierdza.

Oskarżony K. P. (1) nigdy nie podejmował próby zbagatelizowania swojej roli w zdarzeniu i pomniejszenia odpowiedzialności. Wskazywał na udział oskarżonego I. P. (1) ograniczający się do przeprowadzenia czynności związanych ze złożeniem wniosku o pożyczkę oraz jego wiedzy o fałszywym zaświadczeniu o zarobkach. Oskarżony K. P. nie przypisywali oskarżonemu P. żadnej innej czynności np. złożenia podpisu na zaświadczeniu o zatrudnieniu.

Brak jest powodów, aby w obciążających wyjaśnieniach K. P. dotyczących tego, że oskarżony I. P. (1) wiedział, że złożone zaświadczenie o zatrudnieniu jest sfalszowane doszukiwać się chęci bezpodstawnego obciążenia oskarżonego.

Obciążające wyjaśnienia zostały złożone już na etapie postępowania przygotowawczego, a w postępowaniu sądowym tylko podtrzymane. Dodatkowo sytuacja procesowa i zakres odpowiedzialności oskarżonego nie przekładał się na sytuację procesową i odpowiedzialność oskarżonego K. P. (1).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego I. P., w którym negował swoje sprawstwo co do wiedzy o posłużeniu się przez K. P. (1) fałszywym zaświadczeniem o zarobkach. Oceniając wyjaśnienia oskarżonego dostrzega się ich niekonsekwencję z zebraniem materiałem dowodowym. Z jednej strony oskarżony twierdzi, że telefonicznie pozytywnie zweryfikował w zakładzie pracy widniejącym na pieczętce fakt zatrudnienia K. P. (1) jako kafelkarza, z drugiej materiał dowodowy w postaci zeznań świadka A. K. (1) wyklucza taką możliwość, gdyż pieczętka zawierała dane A. K. (1), który w 2004 roku już nie prowadził działalności. Ponadto na pieczętce widniał numer (...) należący do P. T. (1). Bilingi telefonu z którego korzystał I. P. (3) o numerze (...) nie wykazały, aby w dniu sporządzania wniosku kredytowego wykonał on telefon pod numer wskazany na zaświadczeniu o zatrudnieniu.

Kolejna istotna sprzeczność dotyczy wyjaśnień dot. znajomości z oskarżonym K. P. (1). Wyjaśniając po raz pierwszy oskarżony I. P. wskazał, że zna K. P. (1), z czasów gdy pracował on w (...). Doszło tam do sytuacji, że P. uderzył żonę P., za co ten ostatni zbił go.

Wyjaśniając ponownie w postępowaniu przygotowawczym oskarżony P. zaprzeczył, aby znał wcześniej K. P., tłumaczył że poznał go podczas składania wniosku o kredyt.

Biorąc pod uwagę wskazane niekonsekwencje i sprzeczności Sąd nie dał wiary w wyjaśnieniom oskarżonego P. zaprzeczającym popełnienia zarzucanego czynu.

Nie ma żadnych wiarygodnych dowodów przemawiających za wersją oskarżonego.

Należy zauważyć, że wyjaśnienia oskarżonego P. zostały złożone 29 listopada 2004 roku, po upływie blisko 3 miesięcy odkąd sprawa posługiwania się przez K. P. (1) fałszywym zaświadczeniem o zarobkach została ujawniona. Zostały więc obarczone przemyśleniami oraz próbą uchronienia siebie od pełnej odpowiedzialności za popełniony czyn. W ocenie Sądu, wyjaśnienia oskarżonego zmierzają właśnie do uwolnienia go od zarzutu w zakresie popełnionego czynu. Przedstawiają zdarzenie w taki sposób, aby podważyć wiarygodność współoskarżonego K. P. i są realizacją przyjętej linii obrony, obliczoną na uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Sąd nie wiary wyjaśnieniom współoskarżonego Z. P., który zaprzeczył aby znał I. P. (5). O nieprawdziwości wyjaśnień w tym zakresie przeczą bilingi rozmów telefonicznych z numerów telefonów należących do obu mężczyzn.

Z. P. zaprzeczył również, aby znał G. P. (żonę K. P. (1)), by następnie wyjaśnić, że była ona wielokrotnie w jego mieszkaniu, gdyż spożywali razem alkohol. Ta sprzeczność potwierdza nieprawdziwe wyjaśnienia oskarżonego.

Przy konstruowaniu stanu faktycznego w zakresie Sąd pominął zeznania świadków M. D., M. M. (2) albowiem świadkowie nie byli bezpośrednimi obserwatorami zdarzenia i nic nie wniesli do sprawy.

Sąd nie podziela stanowiska oskarżyciela publicznego, że po stronie oskarżonego P. realizował się zamiar popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 i art. 297 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art.11§2 kk.

W ocenie Sądu, czyn popełniony przez oskarżonego należało zakwalifikować z art. 286 § 1 i art. 297 § 1 kk w zw. z art.11§2 kk.

Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala uznać, że oskarżony podrobił zaświadczenie o zarobkach. Kumulatywna kwalifikacja z art. 297 § 1 kk, i art. 270 § 1 kk ma miejsce jedynie wówczas, gdy sprawca w celu, o jakim stanowi art. 297 § 1 kk, używa dokumentu jako autentycznego, który sam podrobił (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 7 marca 2013 roku, II AKa 25/13).

Oskarżony na podstawie zaświadczenia o zarobkach sporządził wniosek kredytowy. Miał świadomość, że zaświadczenie jest sfalszowane, a K. P. (1) nie ma żadnych dochodów.

Przepis art. 297 § 1 kk dotyczy czynu zabronionego w postaci oszustwa kredytowego. Działanie polega m.in. na przedkładaniu podrobionych dokumentów o istotnym znaczeniu w celu uzyskania dla siebie lub kogoś innego świadczeń finansowych w postaci np. pożyczki.

Z ustaleń Sadu wynika, że oskarżony, w ramach prowadzonego pośrednictwa kredytowego, na podstawie sfalszowanego zaświadczenia o zarobkach sporządził wniosek kredytowy. Miał świadomość, że zaświadczenie jest sfalszowane, a K. P. (1) nie ma żadnych dochodów. Nie miał więc możliwości spłacania rat za pożyczkę.

Takie zachowanie doprowadziło do uzyskania przez K. P. pożyczki, z której oskarżony P. otrzymał 500 zł.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego znamię oszustwa stanowiącego skutek przestępstwa z art. 286 § 1 kk wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem w sposób niekorzystny z punktu widzenia instytucji kredytowej, np. dlatego, że wskutek wprowadzenia w błąd dochodzi do udzielenia kredytu o wyższym stopniu ryzyka niż ten, który istnieje w przekonaniu pokrzywdzonego. Konieczność windykacji kredytu drogą licytacji jest niewątpliwie wyższym stopniem ryzyka niż spłata kredytu w gotówce (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 367/00 - OSNKW 2000, nr 9-10, poz. 85 oraz uzasadnienie postanowienia SN z dnia 25 lutego 2002 r., I KZP 1/02 - OSNKW, 5-6/02, poz. 35).

Art. 297 § 1 kk nie jest przepisem szczególnym wobec art. 286 § 1 kk i nie przewiduje skutku w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem, czego wymaga art. 286 § 1 kk, nie wchodzi w rachubę zasada konsumpcji, albowiem zachowanie opisane w art. 297 § 1 kk nie jest koniecznym etapem realizacji czynu z art. 286 § 1 kk, jak też z uwagi na różny rodzaj chronionych dóbr, stopień społecznej szkodliwości przepisu art. 286 § 1 kk jako konsumującego nie jest wyższy od przepisu art. 297 § 1 kk jako konsumowanego. Nie ma też zastosowania reguła subsydiarności ustawowej ani też tzw. "subsidiarności milczącej" (por. rozważania E. Pyki w artykule: "Oszustwo kredytowe na tle innych przestępstw przeciwko mieniu" Studia Prawnicze i Ekonomiczne Łódź 1999 r. LIX str. 91 i nast.).

Oskarżony działał umyślnie w celu aby K. P. otrzymał pożyczkę oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie, swoistej prowizji od K. P. za pomoc w uzyskaniu pożyczki.

Jednocześnie uzyskując to świadczenie dla K. P. doprowadził pokrzywdzony Bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem udzielenia pożyczki osobie, która nie gwarantowała wywiązania się z przyjętych na siebie zobowiązań.

W ocenie Sądu, wymierzona kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu, a jej dolegliwość nie przekracza stopnia winy oskarżonego. Zdaniem Sądu, orzeczona wobec oskarżonego kara w dolnym wymiarze zagrożenia pozwalają przypuszczać, iż spełni wobec niego cele wychowawcze i zapobiegawcze, utwierdzając w przeświadczeniu, że przestępstwo nie popłaca i nie można uniknąć za nie odpowiedzialności karnej. Tym bardziej, że oskarżony wykazał całkowity brak poszanowania wobec rzetelności oraz prawidłowości obrotu gospodarczego. Ponadto, orzeczona kara daje społeczeństwu wyraz negatywnej oceny tego typu zachowań.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami opisanymi w przepisie art. 53 § 1 i 2 kk. i wziął w szczególności pod uwagę zarówno obiektywne elementy społecznej szkodliwości, takie jak: rodzaj i rozmiar ujemnych następstw popełnionego przestępstwa, które było zagrożeniem dla bezpieczeństwa obrotu gospodarczego.

Orzeczona kara pozbawienia wolności przy w/w okolicznościach stanowić będzie dostateczny wyraz represji karnej, jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, jego zawinięcia, osobowości i spełni swoje cele w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej. Ponadto zachowanie oskarżonego i jego działanie wymaga stanowczej reakcji Sądu, by tym mocniej uświadomić, że takie zachowania nie mogą mieć miejsca w przyszłości i wdrożyć go do przestrzegania obowiązującego prawa.

Jednocześnie Sąd uznał za właściwe zastosować wobec oskarżonego dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary na minimalny okres próby lat 2. W pierwszej kolejności wymaga podkreślenia, że w świetle art. 69 § 1 kk zasadniczą przesłanką decydującą o tym czy kara w danej wysokości ma być orzeczona w postaci

bezwzględnej, czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jest ocena, w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy, a więc rozstrzygnięcie o zawieszeniu musi znajdować uzasadnienie przede wszystkim w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej. Tak więc merytorycznie najistotniejszym warunkiem jej orzekania jest dodatnia prognoza oparta na właściwościach i warunkach osobistych sprawcy (tak też SN w wyroku z dnia 10 maja 1995 roku, II KRN 28/95). Jako, że oskarżony chociaż był dotychczas karany, zaś w przeciągu toczącego się postępowania nie doszło z jego strony do żadnego naruszenia porządku prawnego prognoza kryminologiczna wobec oskarżonego jest jak najbardziej pozytywna.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 624 § 1 kpk i zwolnił w całości oskarżonego od ich zapłaty biorąc pod uwagę sytuację majątkową .